

Sprawozdanie z rekonesansu badawczego

z dn. 9 maja 2013r.

W dniu 9 maja 2013 r. w godzinach popołudniowych (17⁰⁰-19³⁰) trzy członkinie Towarzystwa Miłośników Historii Żychlina: Zenona Kołodziejczyk, Agnieszka Olszewska i Anna Wrześcińska dokonały rekonesansu badawczego w południowej-zachodniej części Żychlina, w okolicy tzw. Babich Łąk.

Celem rekonesansu było zlustrowanie ukształtowania terenu, wytypowanie obszaru spełniającego w czasach średniowiecza warunki do wybudowania zamku broniącego przeprawy przez rzekę Słudwię i sprecyzowanie jego położenia.

Po dokładnym zlustrowaniu okolicy pomiędzy ul. 1 Maja, ul. Narutowicza, ul. Okoniewskiego aż do wysypiska śmieci, do szczegółowej lustracji został wytypowany wyróżniający się ukształtowaniem obszar zadrzewiony w centrum łąk.

Wytypowany obszar ma kształt regularnego kwadratu. Na obrzeżu wokół całego kwadratu znajduje się wał ziemny, o wysokości około 2,5-3 m i szerokości 5-7 m. Wał jest gęsto porośnięty krzewami i drzewami, wśród których dominują: ałyczka, wierzba i głóg. Od strony zachodniej w środkowej części wał zdecydowanie się obniża, tworząc jakby wjazd do centrum kwadratu.

Za wałem znajdują się w gruncie dwa równoległe, podłużne wgłębienia z wodą, prawdopodobnie pozostałości dawnej fosy.

Centrum kwadratu stanowi łąd stały, w kształcie wydłużonego prostokąta, dostępny od strony północnej, czyli ul. 1 Maja i od strony południowej, czyli ul. Okoniewskiego, na niewielkiej przestrzeni [ok. 3m]. Pozostała jego część jest otoczona wodą. Na badanym terenie znajduje się kilkanaście dużych kamieni. Zamek lub [według niektórych przekazów] wieża strażnicza, był zapewne drewniany z murowanymi fundamentami lub kamiennym wzmocnieniem od stron nie bronionych fosą.

Badany teren wznosi się niewiele ponad poziom okolicy. W niewielkiej odległości od niego znajdują się dwa stawki Krzepisza i znacznie większy, zarośnięty staw od strony wschodniej oraz dwa stawy koło wysypiska śmieci od strony zachodniej. Powyższe stawki i bagniste podłoże całej okolicy w obniżeniu terenu wskazują na to, że jest to pradolina rzeki Słudwi.

Analizując ukształtowanie terenu, położenie biegu rzeki Słudwi oraz stawów i oczek wodnych na danym terenie można uznać, że zamek był usytuowany nad rzeką w terenie bagnistym, co wzmacniało jego obronność. Przekazy wspominają też, że nurt rzeki w tym miejscu rozwidłał się, co jest możliwe przy takim usytuowaniu, a również wzmacniało obronność miejsca.

Wnioski:

Wychodząc z założenia, że zamek żychliński istniał w rzeczywistości, na co wskazują przekazy, wydaje się zasadne stwierdzenie, że usytuowany był nad rzeką Słudwią i bronił dostępu do miasta Żychlin, znajdującego się za nim na wzgórzu.

Należałoby zainteresować pracowników naukowych (specjalistów archeologów) przebadaniem tego miejsca, by potwierdzić jego istnienie, chociażby dokonaniem sondaży wstępnych (przekrój pionowy wałów, wykopy penetracyjne w centrum i sondaż sprzętem specjalistycznym).

Należałoby też nagłośnić fakt istnienia zamku żychlińskiego – wielu mieszkańców Żychlina nic nie wie o zamku lub ma o nim słabe, ogólnikowe pojęcie (np. podobnież był, coś tam było)